

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2016 roku, w sprawie sygnatura akt II C 692/15 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z powództwa (...) sp. z o.o. w Z. przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) w Ł. o zapłatę:

1. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 49.437,72 zł,
2. zasądził od pozwanego na rzecz powódki ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 49.437,72 zł za okres od dnia 31 października 2014 roku do dnia 14 listopada 2014 roku,
3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
4. zasądził od pozwanego na rzecz powódki 5.105,12 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że strony łączyły umowy na dostawy sprzętu i artykułów medycznych. W umowach z dnia 4 kwietnia 2012 roku, 12 i 30 października 2012 roku, 14 listopada 2012 roku, 27 grudnia 2012 roku, 18 lutego 2013 roku, 23 kwietnia 2013 roku, 9, 16 oraz 23 lipca 2013 roku terminy zapłaty oznaczono na 30 dni liczone od daty dostarczenia zamawiającemu faktury VAT. W umowach z dnia

11 października 2013 roku, 20 listopada 2013 roku, 4 lutego 2014 roku, 27 maja 2014 roku, 8 lipca 2014 roku i 14 sierpnia 2014 roku terminy te oznaczono natomiast na 60 dni. Powódka dostarczyła stronie pozwanej zamówiony sprzęt i artykuły medyczne, wystawiając faktury na łączną kwotę 192.901,30 zł i określając terminy płatności należności wynikających z faktur zgodnie z zawartymi umowami. W dniu 26 września 2014 roku pozwany uiszczył na rzecz powoda kwotę 47.360,78 zł. Wobec braku terminowej płatności powódka pismem z dnia 13 października 2014 roku wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 201.778,42 zł, w tym kwoty 192.901,30 zł należności głównej wraz z odsetkami ustawowymi od terminu płatności do dnia zapłaty, wyznaczając termin zapłaty tych kwot do dnia 20 października 2014 roku.

W dniach 22 października i 14 listopada 2014 roku pozwany uiszczył na rzecz powódki odpowiednio kwoty 96.102,80 zł i 57.263,72 zł. W braku zapłaty całej żądanej kwoty powódka wystąpiła dnia 31 października 2014 roku z powództwem.

Wobec uiszczenia w toku procesu kwoty 49.437,72 zł, powódka cofnęła pozew ze zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie, podtrzymując żądanie zapłaty skapitalizowanych odsetek wraz z liczonymi od nich odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz żądanie zasądzenia ustawowych odsetek od uiszczonej należności za okres od dnia 31 października 2014 roku do dnia 14 listopada 2014 roku. W konsekwencji Sąd Rejonowy, na podstawie art. 355 k.p.c., umorzył postępowanie w zakresie kwoty 49.437,72 zł. Ponadto,

w oparciu o ustalony stan faktyczny zważył, iż pozwana winna zapłacić na rzecz powódki ustawowe odsetki od kwoty 49.437,72 zł. Odnośnie do odsetek skapitalizowanych Sąd pierwszej instancji, nie kwestionując co do zasady uprawnienia powódki do żądania tych należności, powództwo w tej części oddalił. Uznał bowiem, że strona powodowa, wobec zaistniałego w tym zakresie sporu co do faktów, nie udowodniła dat, w których doręczano pozwanemu poszczególne faktury i, co za tym idzie, nie wykazała kiedy udokumentowane nimi roszczenia stały się wymagalne. Skutkowało to brakiem wiedzy na temat dat początkowych naliczania odsetek uniemożliwiającym - w ocenie Sądu pierwszej instancji - weryfikację roszczenia

i prowadzącym do oddalenia powództwa w tym zakresie na podstawie art. 481 k.c.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., uznając jednocześnie, że nie zachodzą podstawy do odstąpienia od obciążenia tymi kosztami strony pozwanej.

Apelację od wyroku złożył pełnomocnik strony powodowej. Zaskarżył on orzeczenie w punktach 3. i 4., zarzucając Sądowi pierwszej instancji:

1. naruszenie przepisów postępowania, to jest:

a. art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na nieprawidłowym zdekodowaniu wniosku dowodowego powołanego przez powódkę i poczytaniu go jako oferty przeprowadzenia dowodu, to jest oddaleniu wniosku dowodowego powódki o zobowiązanie strony pozwanej do złożenia oświadczenia w przedmiocie otrzymania i zaksięgowania faktur VAT wskazanych w przedłożonym przez powódkę zestawieniu w postaci: umów, zamówień, faktur, dowodów wydania towarów i potwierdzeń sald,

b. art. 233 § 1 k.p.c. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów polegającej na jej przekroczeniu poprzez:

i. bezpodstawne uznanie, iż powódka nie wykazała w sposób dostateczny zasadności swojego roszczenia i uznanie, iż materiał zgromadzony w sprawie nie wskazuje w sposób wystraszający na zasadność żądania powódki co spowodowało oddalenie powództwa w zakresie kwoty 8.713,64 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wytoczenia powództwa, to jest od 31 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku a od dnia 1 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

ii. błędnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego

i przyjęcie, iż powódka nie wykazała terminów płatności poszczególnych faktur VAT do kiedy to pozwany nie popadał w opóźnienie,

c. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazania okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz niepełne odniesienie się do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności niedokonanie kompleksowej i całościowej analizy tego materiału prowadzące w efekcie do uznania, iż powódka w sposób niewystarczający wykazała swoje roszczenie wobec pozwanego,

2. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 481 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i brak orzeczenia o obowiązku zapłaty odsetek należnych powódcie za opóźnienie w sytuacji ustalonego i potwierzonego przez pozwanego opóźnienia w płatności.

W konkluzji apelacji strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku

w części dotyczącej punktu 3. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 8.713,64 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu (31 października 2014 roku) do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty do dnia zapłaty oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej punktu 3.

z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy i przekazanie jej do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W piśmie, które wpłynęło dnia 28 września 2016 roku pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Dla przejrzystości dalszych rozważań wypada na samym ich wstępie przedstawić po krótko przebieg postępowania przed sądem pierwszej instancji. Powódka wniosła

w pozwie o zasądzenie na jej rzecz kwoty 58.151,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Na należność główną składały się: kwota 49.437,72 zł jako niespłacona część kapitału,

który pierwotnie wynosił 192.901,30 zł oraz skapitalizowane odsetki w następujących kwotach: 1) kwota 1.387,79 zł naliczona od kwoty 49.437,72 zł za okres od dnia wymagalności do dnia 30 października 2014 roku, 2) kwota 2.796,08 zł naliczona od uiszczonej w dniu 26 września 2014 roku kwoty 47.360,78 zł za okres od daty wymagalności do dnia 26 września 2014 roku i 3) kwota 4.529,77 zł naliczona od uiszczonej w dniu 22 października 2014 roku kwoty 96.102,80 zł za okres od daty wymagalności do dnia 22 października 2014 roku. Łącznie skapitalizowane odsetki, których zapłaty żądała strona powodowa stanowiły zatem 8.713,64 zł.

Na skutek dokonanej w toku procesu wpłaty w kwocie 49.437,72 zł strona powodowa cofnęła w tym zakresie pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie oraz podtrzymała powództwo w pozostałej części, w tym co do żądania zapłaty odsetek. Konsekwencją tego było niezaskarżone przez strony rozstrzygnięcie w przedmiocie umorzenia postępowania w zakresie kwoty objętej cofnięciem pozwu.

Zaskarżonym wyrokiem tak zmodyfikowane powództwo zostało uwzględnione jedynie częściowo, gdyż za niezasadne uznane zostało roszczenie o zapłatę skapitalizowanych odsetek wraz z naliczonymi od nich odsetkami ustawowymi i odsetkami ustawowymi za opóźnienie. To właśnie te sumy stanowią przedmiot postępowania apelacyjnego.

Przechodząc do omówienia zarzutów apelacyjnych, w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego. Od wyniku kontroli prawidłowości procedowania Sądu pierwszej instancji zależy bowiem ocena, czy prawidłowo ustalono stan faktyczny sprawy. Dopiero wówczas można czynić rozważania co do ewentualnych uchybień przepisom prawa materialnego, to jest co do tego, czy dokonano prawidłowej subsumpcji stanu faktycznego.

W ocenie Sądu Okręgowego niezasadnym jest zarzut naruszenia przepisu art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 § 1 k.p.c. Posiłkując się treścią odpowiedniej części uzasadnienia apelacji, w której mowa o oddaleniu wniosku o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia oraz o motywach tej decyzji, na które wskazał sąd pierwszej instancji, jak również zważywszy na powołane przepisy art. 208 k.p.c.

i 248 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy dochodzi do przekonania, że przedmiotem zarzutu jest wydane na rozprawie w dniu 15 czerwca 2016 roku postanowienie w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych strony powodowej. Taka decyzja Sądu Rejonowego była w pełni uzasadniona. Strona pozwana przyznawała, iż otrzymała i zaksięgowała faktury wystawione przez powódkę. Wobec tego okoliczności te, choć w świetle art. 227 k.p.c. miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, to jednak zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagały dowodu (w tym przypadku w postaci wnioskowanego przez powódkę pisemnego oświadczenia strony pozwanej). Stąd był on zbędny i słusznie został oddalony w punkcie 1 postanowienia z dnia 15 czerwca 2016 roku. Co się natomiast tyczy żądania, aby to strona pozwana złożyła dokumenty mające służyć w rzeczywistości wykazaniu faktów, z których to strona powodowa wywodzi skutki prawne, to uwzględnienie takiego wniosku stanowiłoby pozbawione podstaw prawnych przerzucenie ciężaru dowodowego na drugą stronę procesu

i wyłączenie powódki w spoczywających na niej obowiązkach procesowych. Byłoby to tym bardziej nieuzasadnione, gdy zważy się na to, iż objęte wnioskiem dokumenty winny znajdować się w posiadaniu strony skarżącej. Nie bez znaczenia jest także to, iż okolicznościami faktycznymi, których dotyczył spór między stronami procesu były daty, w których stronie pozwanej doręczano poszczególne faktury dokumentujące dostawy sprzętu i materiałów medycznych. Od tych dat winny być, zgodnie

z niekwestionowanymi w tym zakresie ustaleniami faktycznymi, liczone terminy płatności i daty wymagalności należności z poszczególnych faktur. Tymczasem znajdujące się w posiadaniu pozwanej dokumenty, których dostarczenia żądała powódka, takie jak umowy, zamówienia, faktury, dowody wydania towaru czy potwierdzenia sald nie stanowią dowodów przydatnych do stwierdzenia tej okoliczności. Za nieporozumienie należy uznać odwołanie się przez pełnomocnika skarżącej - w punkcie V uzasadnienia apelacji - do użytego przez sąd I instancji pojęcia oferty. Zostało ono bowiem zastosowane, co wynika wprost z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, nie do wniosków oddalonych postanowieniem z dnia

15 czerwca 2016 roku, lecz do zaoferowanych sądowi dowodów w postaci ksiąg

i dokumentów przedsiębiorstwa powoda. Pełnomocnik skarżącej nie wskazał również, jaki wpływ na treść poczynionych ustaleń faktycznych i w konsekwencji na treść zaskarżonego wyroku miałyby zarzucane sądowi I

instancji uchybienia, gdyby okazało się, że faktycznie do nich doszło. Dlatego omówiony powyżej zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. należy przypomnieć jego treść, zgodnie z którą uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Uzasadnienie ma zatem udzielić odpowiedzi na pytanie, dlaczego Sąd wydał wyrok o określonej treści. W tym celu musi ono odzwierciedlać tok rozumowania, którego konsekwencją jest konkretne orzeczenie i to w taki sposób, aby możliwa była instancyjna kontrola słuszności tego rozumowania, w szczególności w zakresie zgodności wyciągniętych wniosków

z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i prawidłowości subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod obowiązujące przepisy prawa.

Sporządzone przez Sąd Rejonowy pisemne motywy rozstrzygnięcia zawierają wszystkie elementy składowe uzasadnienia, co kwalifikuje zaskarżony wyrok do kontroli instancyjnej. Należy przy tym zauważyć, że pełnomocnik powódki skonstruował zarzut, o którym tutaj mowa w sposób bardzo ogólny, nie podając jakie konkretnie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktyczne miał pominąć Sąd pierwszej instancji. W uzasadnieniu apelacji (punkt II) zarzucono przy tym brak uzasadnienia przyczyn, dla których sąd pierwszej instancji naruszył zasadę sprawiedliwego procesu i równości stron, zwalniając stronę pozwaną z obowiązku zapłaty należnych powódce odsetek. Odnosząc się do tego fragmentu wywodów apelacji należy stwierdzić, że tego typu wniosek jest, delikatnie rzecz ujmując, zbyt daleko idący. Z treści uzasadnienia, które sporządzono w bardzo przystępny sposób, wynika przecież, iż Sąd Rejonowy nie oddalił powództwa w zakresie żądania zapłaty skapitalizowanych odsetek z tego powodu, że postanowił zwolnić stronę pozwaną od obowiązku spełnienia świadczenia, którego istnienie zostało w niewątpliwy sposób ustalone czy nawet postanowił (jak ujęto to w innej części uzasadnienia apelacji) zaingerować w ustalone i zaakceptowane zasady współpracy stron i w tym celu poczynił starania w celu umorzenia części zobowiązania strony pozwanej. Pisemne motywy zaskarżonego rozstrzygnięcia wskazują natomiast na to, że, nie kwestionując co do zasady prawa wierzyciela do żądania odsetek za czas opóźnienia, roszczenie

w tym zakresie na gruncie niniejszej sprawy uznano za niezasadne, lecz wyłącznie

z powodu jego nieudowodnienia. Wobec tego sugestia, jakoby u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia leżały inne aniżeli wyrażone w treści uzasadnienia motywy jest pozbawiona jakichkolwiek podstaw. W konsekwencji bezprzedmiotowym jest zarzut, iż sąd pierwszej instancji nie uzasadnił zwolnienia pozwanego od obowiązku zapłaty. Zwolnienie takie (jak również umorzenie części zobowiązania) nie miało bowiem miejsca.

Należy jednak zgodzić się z opartym na art. 233 § 1 k.p.c. zarzutem, iż poczyniona w sprawie ocena materiału dowodowego jest wadliwa. Sąd pierwszej instancji, dokonując ustaleń faktycznych, niezasadnie pozbawił jakiegokolwiek znaczenia sporządzone i załączone do sprzeciwu zestawienie należności. Bez względu na jego charakter, jak również na to, czy pozostaje ono w zgodzie z zestawieniem strony powodowej i czy znajduje potwierdzenie w innych zgromadzonych w sprawie dowodach, ma ono bowiem jeden niezaprzeczalny walor. Choć strona pozwana przy jego pomocy przeczy prawidłowości dokonanego w pozwie wyliczenia zaległych odsetek, to przyznaje przecież jednocześnie przez swojego pełnomocnika będącego radcą prawnym, że odsetki te na dzień wniesienia pozwu wynosiły co najmniej 7.630 zł. W tym też zakresie, wbrew stanowisku wyrażonemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zawarte we wspomnianym zestawieniu twierdzenia o wysokości należności ubocznych, jako oparte na częściowym przyznaniu faktów, winny być wciągnięte do ustalonego w sprawie stanu faktycznego przy zastosowaniu przepisu art. 229 k.p.c. Stanowi on, że nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Skonstruowany przez Sąd Rejonowy stan faktyczny winien być zatem uzupełniony o dodatkowe ustalenie, które sprowadza się do twierdzenia, iż na dzień wniesienia pozwu należne powódce

i wymagalne zaległe odsetki wynosiły 7.630 zł.

W tym miejscu wypada jeszcze wskazać, że wbrew zarzutowi stawianemu

w uzasadnieniu apelacji Sąd Rejonowy bynajmniej nie odmówił wiarygodności jakimkolwiek fakturom w zakresie wskazanych w nich terminów płatności, gdyż do akt sprawy żadnych faktur nie złożono.

Konsekwencją uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest konkluzja, że zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego, to jest art. 481 k.c., jest zasadny

o tyle, iż w skorygowanym jak powyżej stanie faktycznym na rzecz strony powodowej winny być zasądzone także wspomniane zaległe odsetki w kwocie 7.630 zł oraz - na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 482 k.c. – liczone od nich odsetki ustawowe (za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia 31 grudnia 2015 roku) oraz ustawowe odsetki za opóźnienie (za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty). Natomiast dalej idące roszczenia strony powodowej, wobec nieudowodnienia dat ich wymagalności

i w konsekwencji również ich wysokości, słusznie zostały przez Sąd Rejonowy oddalone.

Merytoryczna zmiana zaskarżonego wyroku pociąga za sobą korektę tego orzeczenia także w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Skoro strona powodowa uległa tylko co do nieznaczej części swego żądania, bo jedynie co do kwoty 1.083,64 zł z dochodzonej w pozwie kwoty 58.151,36 zł, co stanowi niespełna 2 %, należało włożyć na stronę pozwaną obowiązek zwrotu wszystkich kosztów za pierwszą instancję, które wyniosły 6.525 zł i na które składają się: opłata od pozwu

w kwocie 2.908 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł.

Dlatego Sąd Okręgowy orzekł jak w punktach 1. i 2. sentencji swego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Apelacja została uwzględniona jedynie w części, to jest w 84,46 %. Wobec tego, zastosowanie do rozliczenia kosztów postępowania apelacyjnego znajduje zasada stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, gdzie każda ze stron ponosi część kosztów odpowiadającą stosunkowi, w jakim przegrała sprawę. Strona powodowa winna zatem ponieść 15,54 % tych kosztów, a strona pozwana 84,46 %. Koszty postępowania przed sądem odwoławczym zamknęły się kwotą 2.836 zł, z czego 436 zł stanowi opłata od apelacji. Pozostałe koszty to wynagrodzenia pełnomocników stron w kwotach po 1.200 zł. Na stronę powodową przypada zatem kwota 440,71 zł, a na stronę pozwaną kwota 2.395,29 zł. Ponieważ ta druga poniosła dotąd koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 1.200 zł, winna zwrócić skarżącej z tego tytułu kwotę 1.195,29 zł.

Dlatego Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 2. sentencji swego wyroku na podstawie art. 100 zd. II k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. I k.p.c.